

---

# Powstanie listopadowe na Lubelszczyźnie w świetle raportu Komisji Województwa Lubelskiego z 9 czerwca 1834 r.

---

Rocznik Lubelski 22, 128-136

---

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

POWSTANIE LISTOPADOWE NA LUBELSZCZYŹNIE  
W ŚWIETLE RAPORTU KOMISJI WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO  
Z 9 CZERWCA 1834 R.

Powstanie listopadowe na Lubelszczyźnie miało ofiarnych patriotów — żołnierzy i urzędników, organizatorów, polityków i ofiarodawców, a całe społeczeństwo dawało czynem świadectwo patriotyzmu i oddania sprawie niepodległości. Szybkie zajęcie Lublina przez wojska rosyjskie spowodowało jednak ujawnienie się niewielkiej grupy ludzi słabych lub zaprzędanych cętarowi, którzy z różnych względów przyjmowali od razu postawę wrogą wobec powstania narodowego i jego bojowników. Wśród pierwszych kolaborantów, obok prokuratora Sądu Kryminalnego — Eugeniusza Poklękowskiego, komisarza Komisji Województwa Lubelskiego — Ignacego Zarębskiego, prezydenta m. Lublina — Tadeusza Kossakowskiego, na pierwszym miejscu można wymienić Antoniego Rostworowskiego, prezesa Komisji Województwa Lubelskiego, którego nazwisko stało się symbolem kolaboracji i rzuciło głęboki cień na patriotyzm społeczeństwa i oddanie sprawie powstania na Lubelszczyźnie.

Wejście oddziałów rosyjskich do Lublina w dniu 8 lutego 1831 r. po ewakuacji wojska i administracji polskiej zastało Rostworowskiego w mieście i gen. Cyprian (Kyprian) Kreutz powołał go w imieniu głównodowodzącego wojsk rosyjskich i gubernatora województw Królestwa Polskiego, feldmarszałka Iwana Dybicza, na prezesa Komisji Województwa Lubelskiego, mającej działać pod okupacją wojsk carskich i przeciw powstaniu polskiemu<sup>1</sup>.

Antoni Rostworowski, urodzony w 1789 r., był synem Franciszka Ksawerego i Izabeli, córki Mikołaja Małachowskiego, wojewody sieradzkiego (brata marszałka Sejmu Czteroletniego), i z tego powodu nazywano go czasem wnukiem marszałka Stanisława Małachowskiego. Miał za sobą piękną przeszłość wojskową jako oficer Księstwa Warszawskiego w kampaniach 1809, 1812 i 1813 r., uwieńczoną krzyżem *Virtuti Militari* oraz Legią Honorową. W bitwie pod Lipskiem stracił rękę, dlatego wyszedł ze służby wojskowej i po 1815 r. osiadł w dobrach Milejów w Lubelskiem, ożeniony z Marią Jonson. W latach 1815—1830 nie brał udziału w życiu politycznym, a 16 grudnia 1830 r. przy wyborach delegatów do Komisji Województwa Lubelskiego uzyskał zaledwie trzy głosy. Przebywał wówczas w Lublinie. 30 grudnia został wybrany do Komitetu Żywności, ale wymówił się kalectwem od przyjęcia tej funkcji. Tego samego dnia wy-

<sup>1</sup> T. M encel, *Działalność władz cywilnych województwa lubelskiego w okresie powstania listopadowego*, „Rocznik Lubelski”, T. 5, 1962, s. 121—123; W. Rostocki, *Postawa polityczna komisarzy obwodowych w 1830—1831 r.*, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. III, Warszawa 1968, s. 39, 45.

brano go jednomyślnie członkiem Rady Wojewódzkiej na miejsce opróżnione przez Antoniego Wierzbickiego mianowanego podpułkownikiem w pułku krakusów. W ciągu stycznia 1831 r. Rostworowski jako członek Rady zajmował się zbieraniem dobrowolnych składek na wojsko powstańcze<sup>2</sup>.

Józef Liniewski w swym pamiętniku podaje, że gen. Kreutz mianował Rostworowskiego, „gdyż ten mieszkał w Lublinie”, co potwierdzałoby tłumaczenie Rostworowskiego, że sam nie starał się o nominację rosyjską, ale przyjął ją jako wierny poddany. Podkreślał on później, że w czasie swego urzędowania pod okupacją rosyjską wykazał wiele troski o obywateli. W rzeczywistości Rostworowski jako prezes tzw. nieprzyjacielskiej Komisji Wojewódzkiej musiał wykonywać rozkazy rosyjskich władz wojskowych; a przede wszystkim wspólnie z nimi śledzić i zwalczać obywateli podejrzanych o sprzyjanie i pomoc władzom powstańczym w warunkach okupacji. Widowym wyrazem tej współpracy było zajęcie na rozkaz Kreutza mieszkania prezesa Komisji w budynku urzędowym, gdzie zamieszkał także przebywający w Lublinie generałowie rosyjscy.

Stanowisko Rostworowskiego wzbudziło oburzenie społeczeństwa, a urzędników nowej Komisji oskarżono o to, że sami prosili Kreutza o nominację „pod odpowiedzialnością przed sądem wojskowym”, aby nie podejrzewano ich o zdradę narodową. Powszechnie wiadomo bowiem, że to właśnie Rostworowski i urzędnicy Komisji dawali władzom rosyjskim „rady, środki i zachęcenia” do skutecznego zwalczania powstania w Lubelskiem<sup>3</sup>.

Zanim nowa Komisja zdołała się zorganizować, wojska rosyjskie musiały opuścić Lublin, do którego 4 kwietnia 1831 r. wkroczył ze swoim korpusem gen. Józef Dwernicki, a w ślad za nim, mianowany przez polskie władze centralne prezes Komisji Wojewódzkiej — Kajetan Morozewicz. Dwernicki otrzymał polecenie przywrócenia w Lublinie władz powstańczych oraz aresztowania zdrajców — Rostworowskiego i Kossakowskiego, oddania ich pod sąd wojenny lub odesłania do Warszawy celem ukarania. Dwernicki wezwał Rostworowskiego i wyraził jemu oraz jego podwładnym urzędnikom „całe oburzenie”. Nakazał mu stawić się do Warszawy, jednak Rostworowski zbiegł z Lublina i wrócił tu dopiero po ponownym zajęciu miasta przez oddziały rosyjskie<sup>4</sup>.

Odtąd Rostworowski przeszedł na służbę carską „z całą gorliwością prawnego urzędnika i wiernego poddanego”. Natychmiast po powrocie do Lublina przygotował odezwę do ludności „w duchu prawdziwego patriotyzmu”, potępiającą „nieszczęsnę złąkanię rewolucji bez celu i nadziei”, zatwierdzoną przez nowego organizatora władz okupacyjnych lubelskich gen. Karola Tolla, który kazał ją rozesłać do wszystkich gmin w woje-

<sup>2</sup> T. Zychliński, *Złota Księga Szlachty Polskiej*, t. XVIII, s. 200; T. Mencil, *op. cit.*, s. 121—122.

<sup>3</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Władze centralne powstania listopadowego (dalej: AWC 1830—1831), sygn. 467, s. 122, 131—133, Kreutz do Rostworowskiego 12 II 1831, Dybicz do R. 16 II; Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: WAPL), Akta Komisji Województwa Lubelskiego (dalej: KWL) 20, s. 3, 5, 9, 13, 17, Kreutz do R. 8, 10, 11 i 12 II 1831.

<sup>4</sup> S. Barzykowski, *Historia powstania listopadowego*, t. III, Poznań 1884, s. 81, 88; AGAD, AWC 1830—1831, 467, s. 127—128, Morozewicz do min. B. Niemojewskiego 10 III 1831 z Lublina.

wództwie. Zresztą działalność polskiej administracji wojewódzkiej została w tym czasie ograniczona do organizowania tajnej policji celem śledzenia nastrojów społeczeństwa, do ogłaszania rozkazów i gróźb rosyjskich głównie w Lublinie, gdyż w obwodach zajętych przez oddziały rosyjskie rządili ich dowódcy z pomocą burmistrzów i wójtów<sup>5</sup>.

Na wiadomość o zbliżaniu się kurpusu gen. Chrzanowskiego (9 V był w Lubartowie) Rostworowski 10 maja przekazał władzę prezesa Komisji Komisarzowi Wydziału Wojennego Ignacemu Zarębskiemu, a sam uciekł z Lublina na Wołyń, gdzie schronił się w dobrach swego brata Mikołaja w Miropolu.

Jego służba na rzecz caratu, przerywana ucieczką z Lublina w marcu, została napiętnowana w korespondencji z Warszawy zamieszczonej w paryskiej gazecie „Constitutionnel” jako zdrada narodowa i obelga dla walczącego narodu<sup>6</sup>.

Po ucieczce Rostworowskiego wkrótce (od lipca) faktycznym zarządcą województwa lubelskiego stał się gen. mjr Kuźmin, który podpisywał się jak „naczelnik wojenny i prezydujący w Komisji Województwa Kaliskiego”<sup>7</sup>. Kuźmin żądał nawet usunięcia Rostworowskiego, ale nowy głównodowodzący wojsk rosyjskich feldmarszałek Iwan Paskiewicz nie zgodził się i zażądał jedynie, aby Rostworowski wrócił do Lublina. Rostworowski jednak dopiero z początkiem października przybył z Wołynia do Petersburga, gdzie car Mikołaj mianował go prezesem Komisji Województwa Lubelskiego i radcą Stanu. 21 października przyjął go na audiencji w Carskim Siole, co było oznaką szczególnej łaski za okazaną wierność w czasie powstania. Następnie Rostworowski wrócił do Warszawy, gdzie 10 listopada złożył przysięgę przed rosyjskimi władzami centralnymi, a 15 listopada przejął od Zarębskiego czynności prezesa Komisji na miejscu w Lublinie<sup>8</sup>.

W Lublinie działał już nowy naczelnik wojenny gen. Józef Hurko, który od razu oświadczył, że został skierowany przez feldmarszałka I. Paskiewicza do „zarządzania województwem” lubelskim. Naczelnik wojenny jako stała władza wojskowa miał odtąd utrzymywać porządek i bezpieczeństwo w województwie, czuwał nad dostawami dla wojska, zajmował się rozbrajaniem resztek armii polskiej, organizował i kierował policją tajną i jawną. Mógł także wkraczać w sprawy administracji i proponować Komisji Wojewódzkiej wszelkie wnioski, które uznawał za konieczne.

W tych warunkach administracja polska, złożona z ludzi słabych albo zaprzędanych caratowi, została całkowicie uzależniona od naczelnika wojennego, a jej czynności ograniczały się początkowo do zapewnienia kwaterunków wojskowych i utrzymania lazaretów. Ścigano także dezertersów z armii polskiej i rosyjskiej.

<sup>5</sup> Biblioteka Wojewódzka i Miejska im. H. Łopacińskiego w Lublinie (dalej: BŁ) 1978, s. 287, Tolla do Rostworowskiego 2/14 III 1831; AGAD, AWC 1830—1831, 467, s. 166, odezwa Tolla z 14 III 1831; WAPL, Akta Magistratu m. Lublina 1157, Kreutz do R. 25 III 1831, KWL do Urzędu Muncypalnego 20 III 1831 r.

<sup>6</sup> „Constitutionnel” nr 304, 31 octobre 1831, s. 1.

<sup>7</sup> T. Mencil, *Stan tymczasowy w województwie lubelskim w latach 1831—1833*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu 70-ej rocznicy urodzin prof. dra Janusza Wolińskiego*, Warszawa 1964, s. 80—81.

<sup>8</sup> BŁ 1978, s. 284, A. Benckendorf do Rostworowskiego 7/19 X 1831; WAPL, KWL 1615, Protokół z 15 X 1831, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW) do KWL 1 XI 1831.

Rząd Tymczasowy wydał polecenie (1 listopada 1831 r.) zbadania sprawy tych urzędników, którzy „postępowaniem swoim w czasie rewolucji na oddalenie z swych posad zasłużyli”. Pociągnęło to za sobą śledztwo w stosunku do wszystkich urzędników oraz kontrolę ich prawomyślności w czasie powstania. Wielu urzędników usunięto, innych zdegradowano, a stanowiska w Komisji oraz w obwodach obsadzano ludźmi zaufanymi naczelnika wojennego. Byli nimi m. in. Stefan Karczewski, komisarz obwodu lubelskiego zawieszony w grudniu 1830 r. za nadużycia, który przed powstańcami uciekł do Petersburga; Ignacy Zarębski, komisarz Wydziału Administracyjnego, którego za nadużycia władzy musiano później (1833 r.) usunąć i oddać pod sąd; człowiekiem zaufanym Hurki był także Jan (Melchior) Korycki, członek biura Naczelnika Wojennego i jednocześnie naczelnik Wydziału Ekonomicznego Komisji Wojewódzkiej, który przeciwstawiał się wszelkim decyzjom Rostworowskiego i oskarżał go przed Hurką. Rostworowski, nie chcąc dopuścić do całkowitej dezorganizacji Komisji, ufny w łaskę cara i Paskiewicza, próbował usuwać niektórych zdemoralizowanych urzędników, jednocześnie zaufanych naczelnika wojennego. Spowodowało to skargę Hurki do Warszawy i reprimendę ze strony Strogonowa, który zabronił Rostworowskiemu podejmowania decyzji w sprawach personalnych bez aprobaty Hurki. Dochodziła do tego także kontrola działalności skarbowej Komisji przez naczelnika, który uważał się odtąd całkowicie za zwierzchnika i wzywał prezesa do swego biura jak podwładnego urzędnika. Posłuszny wykonawca rozkazów carskich, utrzymał się jednak Rostworowski na stanowisku prezesa Komisji aż do likwidacji województw w 1837 r. i ustanowienia guberni i gubernatorów. Został wówczas jako radca stanu przeniesiony do stałego zasiadania w Radzie Stanu do Warszawy<sup>9</sup>.

Lata popowstaniowe przyniosły w stosunku do wszystkich niemal osób, które odgrywały jakąś rolę w społeczeństwie, wielokrotne śledztwa i czystki w urzędach, wśród duchowieństwa, nauczycieli, w sądach, w magistratach, skąd starano się usuwać lub kierować na podrzędne stanowiska dawnych „rokoszan”. Nasilono akcję śledczą szczególnie w okresie partyzantki Zaliwskiego w 1833 r. i po ogłoszeniu stanu wojennego, kiedy do śledztw i czystek dołączono akcję zastraszania społeczeństwa polskiego przez wywóz w głąb Rosji oraz egzekucje na schwytanych powstańcach i ogłaszanie wyroków śmierci na emigrantach. Równocześnie rozdzielano nagrody i odznaczenia między tych wszystkich, którzy oddali usługi wojskom carskim w czasie powstania<sup>10</sup>.

3 czerwca 1834 r. gen. Hurko zażądał od Rostworowskiego „jak najspieszniej” podania informacji o przebiegu powstania w województwie lubelskim:

„Jakie były patriotyczne kluby i kto do nich należał.

Jakie mianowicie osoby formułowały popolite ruszenie, Gwardie Ruchome.

<sup>9</sup> WAPL, KWL 31, s. 61; Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego 1832, s. 321—322.

<sup>10</sup> *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t. XVI, s. 196—258, Lista imienna winowajców, którzy mimo dwukrotnego wezwania nie zgłosili się — skazani na karę śmierci; WAPL, KWL 23, s. 82—104, korespondencja KWL z gen. Hurką w 1832 r.; ib. 24, s. 149—150, Strogonow do Rostworowskiego 12 XI 1832, Hurko do Rostworowskiego 22 XI 1832; ib. 28, s. 84, Hurko do R. 7 IV 1834.

Kto sztyftował pulki tak z rozporządzenia Rządu Rewolucyjnego, jako też i z własnej woli — oraz który z obywateli i osób duchownych bardziej odznaczali się przez udział w rewolucji”<sup>11</sup>.

Pismo oczywiście było poufne. Rostworowski odpowiedział już 9 czerwca (wysłano 11 czerwca) 1834 r., a więc w niecały tydzień od otrzymania zapytania, co świadczyło o tym, że Rostworowski nie tylko miał pod ręką przygotowanych wiele danych, ale także zamieścił w raporcie „z różnych źródeł wiadomości”. Raport był zwięzły, rzeczowy, nie zawierał też niepotrzebnych insynuacji na temat udziału poszczególnych osób w działaniach powstańczych, a obejmował właściwie przede wszystkim te osoby, które były dobrze znane z udziału w powstaniu. Znalazło się natomiast w raporcie wiele ciekawych i usystematyzowanych odpowiedzi na zapytania Hurki.

*Tadeusz Mencil*

PREZES KOMISJI WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO ANTONI ROSTWOROWSKI  
DO GENERALA-MAJORA JÓZEFA HURKI NACZELNIKA WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO  
9 CZERWCA (11 CZERWCA WYSLANE) 1834 R. Z LUBLINA

„Wywiązując się z włożonego na mnie odezwą JW Generała d. 22 maja/3 czerwca r.b. N. 277 obowiązku, pragnąc oraz odpowiedzieć z całą akuratacją, jakiej ten przedmiot wymaga, Radca Stanu Prezes po skrupulatnym przejrzeniu i odczytaniu akt Komisji Wojewódzkiej i Rady Obywatelskiej z epoki rewolucyjnej — tak na podstawie tych, jako też z posiadanych przez siebie z różnych źródeł wiadomości — mam honor \* donieść \* JW Generałowi wszystkie szczegóły wyżej powołaną odezwą objęte.

1. Co do Komitetów.

Komitety Obywatelskie przez Rząd Rewolucyjny ustanowione były tak przy Komisji Wojewódzkiej, jak też przy Komisarzach Obwodowych dla czuwania nad sprężystym wykonywaniem wszelkich poleceń tegoż rządu, jako też nad zrównoważeniem rozkładów, nie mniej Komitety Żywności oraz do dozoru poczt i komór celnych.

Skład tychże komitetów wybrany przez Radę Obywatelską był następujący:

a. Do nadzoru w Komisji Wojewódzkiej<sup>12</sup> — Suffczyński Franciszek, Wojciech Węgliński, Ciesielski Franciszek, Suchodolski Jan hrabia, <sup>b</sup> Małachowski Józef hrabia <sup>b</sup>, Świeżawski Antoni — powołany w miejsce Wojciecha Węglińskiego w czasie jego na sejm do Warszawy w m-cu styczniu 1831 wyjazdu.

b. Do Obwodu Lubelskiego — Finke Henryk, Suchodolski Wincenty.

Do Obwodu Hrubieszowskiego — Rulikowski Władysław, Tuszowski Erazm.

Do Obwodu Krasnostawskiego — Wojakowski Andrzej, Strzyżyński Franciszek.

Do Obwodu Zamojskiego — Estko Hipolit, Puchała Tomasz.

<sup>11</sup> WAPL, KWL 28, s. 21—28.

\* — \* Skreślone.

<sup>12</sup> WAPL, KWL 504, s. 4, ada Obywatelska do KRSW 17 XII 1830 — wykazy wybranych delegatów.

<sup>b</sup> — <sup>b</sup> Skreślone.

Nadto do Komitetu przy Komisji Wojewódzkiej przez Dyktatora podani jeszcze byli: Kamiński [Kamieński] Henryk, Kajetan Morozewicz, Prezes Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego. Atrybucje tych dwóch członków nie były określone ani objaśnione, trudnili się jednak, tak jak inni obywatele delegowani przez Radę Obywatelską, nadzorem w Komisji Wojewódzkiej, może więc być, że Dyktator nad komplet obywateli do Komitetu powołanych przeznaczył tych dwóch z ramienia swego jako zapewne posiadających jego zaufanie.

c. Do nadzoru Poczł.

W Lublinie — Trzcński Dionizy, Trojański Tomasz.

W Zamościu — Skotnicki Wincenty, Terlecki Jan.

W Hrubieszowie — Borman Edward, Chrzanowski Michał.

d. Komitety Żywności Wojska.

Do Komitetu Wojewódzkiego w Lublinie — Brzozowski Kazimierz, Węgliński Franciszek z Miączyna, Puchala Kazimierz.

Do Obwodu Lubelskiego — Łaniewski Karol, Lingenau Stanisław, Iżycki Benedykt.

Do Obwodu Krasnostawskiego — Węgliński Adam, Darowski Teodor, Załęski Antoni.

Do Obwodu Hrubieszowskiego — Tomaszewski Jerzy, Horodyski Antoni, Makomaski Wincenty.

Do Obwodu Zamojskiego — Wisłocki Karol, Borowski Wincenty, Wybranowski Antoni.

e. Do nadzoru Komór Celnych.

W Lublinie — Grabowski Kazimierz, Dłuski Józef.

W Tomaszowie — Tuszyński Jan, Kędrzyński [Chądzyński] Feliks.

W Łuzkowie (Łuzkowie) — Raciborski Jan, Popławski Ludwik.

W Dołhobyczowie — Jeżewski Franciszek, Świeżawski Romuald.

W Krzeszowie — Balicki Piotr, Zaborowski.

Do przeprowadzenia Jego Cesarzowiczowskiej Mości wiekopomnej pamięci N. Cesarzowicza W. Ks. Konstantego Pawłowicza w czasie przemarszu przez województwo lubelskie z wojskiem cesarsko-rosyjskim garnizon Warszawy składającym, z Warszawy do Rosji w m-cu grudniu 1830, delegowani byli przez Radę Wojewódzką obywatele: Grabowski Kazimierz, Brzozowski Kazimierz<sup>13</sup>.

## 2. Kluby.

W początkach wybuchnięcia rewolucji w m-cu grudniu 1830 za przybyciem do Lublina Mochnackiego członka Klubu Patriotycznego warszawskiego dla wzniesienia w województwie lubelskim energii do powstania przeciwko prawej władzy wysłanego, zawiązał się klub, którego posiedzenia odbywały się w domu Pruszyńskiej w mieszkaniu Pomorskiego Michała, pisarza etatowego Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemi województwa lubelskiego.

Jakie cele były tego klubu i dyskusje nie wiadomo. Należącymi zaś do tego byli: Kajetan Morozewicz prezes Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemi Pomorskiej Michał pisarz też Dyrekcji i Zarański Karol. <sup>c</sup> Znajdował się także na tych JW Konstanty hrabia Zamoyski, czyli był członkiem to <sup>c</sup> Czyli więcej osób miało udział w tym klubie, Radca Stanu, Prezes nie posiada wiadomości. Powzięłem jednak z dziennika Rady Obywatelskiej ślad, że Matuszkiewicz, kupiec m. Lublina, na teraz zmarły, wniósł do Rady Wojewódzkiej w imieniu obywateli ponowione żądanie, domagając się odpowiedzi, czyli i jakie przedsięwzięte zostały środki w celu przeszkodzenia tworzenia się klubom, na co mu d. 28 grudnia 1830 oświadczone, iż

<sup>13</sup> T. M encel, *Działalność...*, s. 97—98.  
<sup>c</sup> — <sup>c</sup> Skreślone.

kluby same z siebie ustały. Czyniła także Rada Obywatelska przełożenia do Dyktatora i Izby Poselskiej o zniesienie klubów<sup>14</sup>.

W twierdzy Zamościu także zawiązany był klub pod przewodnictwem lekarza wojakowskiego Krauze i oficera z nazwiska niewiadomego, lecz szczególnie tegoż klubu Rady Stanu Prezesowi nie są znane<sup>15</sup>.

3. Oprócz klubu zawiązaną była w Lublinie Resursa, mająca cel czytania pism periodycznych — rewolucyjnych i zagranicznych. Ta resursa utrzymywała się do pierwszych dni m-ca lutego 1831, czyli do epoki zajęcia m. Lublina przez wojska cesarsko-rosyjskie. Przewodniczyli tamże: Jan Czyński, b. patron Trybunału Lubelskiego za granicą będący, redaktor Kuriera Lubelskiego, a odznaczającymi się zaś w mowach rewolucyjnych byli: Olszański [Marcin] były patron lubelskiego Trybunału, Koniecki, Wojewódzki, na teraz sędzia Trybunału Mazowieckiego.

4. Formowanie pułków i Gwardii Ruchomych, czyli powstań oraz Straży Bezpieczeństwa<sup>16</sup>.

1) Konstanty hrabia Zamoyski zadeklarował się dobrowolnie wystawić pułk jazdy swoim kosztem i na to zyskał pozwolenie Rządu Rewolucyjnego, lecz formacja tego pułku uskuteczniała się podobno w Warszawie.

2) Jaraczewski [Adam], zmarły w czasie rewolucji — za upoważnieniem Dyktatora — organizował tu w Lublinie konny pułk krakusów lubelskich, który częścią z ochotników, a najwięcej z jeźdźców konnych namiętnych na obywateli po jednym z każdych 50-u dymów skompletował. Fundusze na to użyte były ze składek dobrowolnych i ze skarbu asygnowanych.

3) Kazimierz Oborski, za granicą będący, pozyskał także pozwolenie formacji pułku krakusów pod nazwiskiem Orła Białego Wolnego, lecz gdy zamiar jego i dla braku potrzebnej liczby ludzi oraz funduszy nie mógł osiągnąć skutku, oddział więc tegoż pułku, jaki był zebrany, wcielono do pułku krakusów Jaraczewskiego.

4) Horodyński [Inocenty], niegdyś oficer polski, pozyskawszy od Rządu Rewolucyjnego tytuł majora, formował w m. Tomaszowie szwadron ochotników z Galicji przychodzących. Na ten cel żadnych nie miał przeznaczonych funduszy, a przeto zupełny skutek nie nastąpił. Zebranych przez niego może ze trzydziestu ludzi ich własnym kosztem uekwipowanych, rozebrano po innych pułkach.

5) Z batalionu Gwardii Ruchomej uformowano w województwie lubelskim dwa pułki piesze liniowe:

a) pułk 15. był pod dowództwem Jana Łempickiego, byłego komisarza Wydziału Administracyjnego, weszłego w stopniu podpułkownika do wojsk powstańców.

b) pułk 16. pod dowództwem majora Hildebrandta [Hillebrandta Antoniego].

Pułki te częścią tylko w broń palną, a więcej w piki i kosy zaopatrzone, za zbliżaniem się wojsk cesarsko-rosyjskich opuściły województwo lubelskie i przeszły na lewy brzeg Wisły.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 98, 100, 116—117; WAPL, KWL 23, s. 74, Strogonow do Rostworowskiego 28 II 1832 — przedstawić poleca Radziwiłłowskiemu do nagrody za zwalczanie klubów rewolucyjnych.

<sup>15</sup> WAPL, Akta Rządu Gubernialnego Lubelskiego (dalej: RGL), Osob. 939. — Tomasz Krauze, lekarz, został w 1831 r. usunięty ze służby i dopiero w 1838 r. ułaskawiony przez Paskiewicza. Otrzymał wówczas stanowisko lekarza obvodu zamojskiego.

<sup>16</sup> W. W. Bednarski, *Rola wojskowa ziem południowo-wschodnich Królestwa Polskiego w powstaniu listopadowym 1830—1831 roku*, Puławy 1977, s. 85—95, 201; T. Mencil, *Działalność...*, s. 136; J. Ziółek, *Oddziały partyzanckie w powstaniu listopadowym*, „Rocznik Białostocki”, T. XII, s. 211—231.



6) Gedroyć [Wincenty Józef], były podporucznik weteranów, jako partyzant, zebrał w województwie lubelskim w okolicy Janowa kilkuset ludzi po największej części strzelców, czynił w różnych miejscach napady w tutejszym województwie.

#### 5. Gwardie czyli Powstania<sup>17</sup>.

Dowódcą Gwardii Ruchomej w województwie lubelskim, czyli powstania, był Wincenty Szeptycki z Jakubowic, adiunktem jego sztabu Jan Czyński. Także dowódcą Gwardii Ruchomej był Cyprian Zdzitowiecki, który bataliony zakładowe przeprowadził za Wisłę.

Dowódcą Straży Bezpieczeństwa — Henryk Kamiński, zaś dowódcami powiatowymi ustanowionymi do formowania batalionów Gwardii Ruchomej, czyli powstania w każdym powiecie po jednym batalionie z 1000 ludzi złożonym: w powiecie lubelskim — Erazm Radziwiński, powiatu lubartowskiego — Łuczycy, powiatu kazimierskiego — Feliks Niewęglowski, powiatu krasnostawskiego — Pęczkowski Piotr, powiatu chełmskiego — Suffczyński Kajetan, powiatu hrubieszowskiego — Jan Rulikowski, powiatu tomaszowskiego — Edward hrabia Fredro, powiatu kraśnickiego — Niemiercz Władysław, powiatu tarnogrodzkiego — Węgliński Franciszek z Miączyna, powiatu zamojskiego — Węgliński Adam.

Dowództwa te trwały do czasu uformowania wyżej ad 5-m dwóch pułków liniowych i przerwania komunikacji z Warszawą przez zajęcie wojskiem cesarsko-rosyjskim tego województwa, po czym Rząd Rewolucyjny oddał dowództwo powstań respective prezesom komisjów wojewódzkich. Tak więc najprzód:

Lubowiecki Ignacy były Prezes Komisji Województwa Lubelskiego jako naczelnik powstania po usunięciu się z Lublina wydał w Radomiu odezwy do mieszkańców województwa lubelskiego. W tym celu i sam z urzędnikami wybranymi na tysięcy i setników udał się w województwo tutejsze, a obrawszy punkt zbierania się w m. Janowie, tam formował powstanie. To się działo w m-cu lutym 1831, w końcu którego miesiąc Rząd Rewolucyjny usunął od urzędu Pana Lubowieckiego, a w miejsce jego mianował Prezesem P. Kajetana Morozewicza, Prezesa Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego<sup>18</sup>.

W pierwiastkowych chwilach objęcia urzędu Prezesa Komisji Wojewódzkiej P. Morozewicz zostawał w Radomiu, skąd w pierwszych dniach m-ca marca 1831 r. za wejściem w województwo lubelskie korpusu Dwernickiego przybył do m. Lublina i urzędowanie rozwinął. W dniu 11 marca 1831, kiedy korpus wojsk cesarsko-rosyjskich pod dowództwem JW Generała Korpusu Barona de Kreutz podstąpił pod Lublin, P. Morozewicz z Panem Michałem Pomorskim dzisiejszym pisarzem Dyrekcji Kredytowej przy pomocy oddziału piechoty i kawalerii powstania pod dowództwem Borakowskiego majora w Lublinie będącego zachęcał i zmuszał wszelkiej klasy mieszkańców do powstania i obrony miasta, a zebraną dosyć znaczną masą ludzi usiłował dawać opór wojskom cesarsko-rosyjskim, lecz na odgłos dział Pan Morozewicz z Pomorskim, ratując się ucieczką, przenieśli swe urzędowanie w obwód zamojski, gdzie pod zasłoną twierdzy Zamościa zbierali ludzi do wojska i do powstania, zaopatrywali twierdzę w żywność, a z powodu otwartej komunikacji

<sup>17</sup> J. Skarbek, *Gwardia ruchoma piecha województwa lubelskiego podczas powstania listopadowego*, „Przegląd Historyczny”, T. 62, 1971, s. 637—656; tenże, *Straż Bezpieczeństwa województwa lubelskiego podczas powstania listopadowego*, „Roczniki Humanistyczne” TN KUL, T. XX, 1972, z. 2; W. W. Bednarski, *op. cit.*, s. 85—95.

<sup>18</sup> J. Skarbek, *Z zagadnień służby wojskowej Polaków w armii rosyjskiej podczas powstania listopadowego*, „Roczniki Humanistyczne” TN KUL, T. XXII, 1974, z. 2, s. 133—141.

z Warszawą przez Wisłę pod Zawichostem odbierali i wypełniali rozkazy Rządu Rewolucyjnego do czasu oblężenia twierdzy Zamościa, przed którym schroniwszy się do twierdzy i zostawali tam do czasu jej poddania się<sup>19</sup>.

b. Pospolite ruszenie.

Ogólnym rozporządzeniem Rządu powstańczego [?] nakazane było w m-cu czerwcu lub lipcu 1831 pospolite ruszenie, na dowódców którego przeznaczono w województwo lubelskie:

Rzachowskiego, dziedzica Płonki w obwodzie krasnostawskim, i Hempla, właściciela wsi Skorczyk w obwodzie zamojskim, ale działania ich były bezskutecznymi, albowiem po nastąpionym wkrótce oblężeniu twierdzy Zamościa, zajęcie przez wojska cesarsko-rosyjskie całego województwa lubelskiego odjęło powstańcom sposobność zbierania ludzi i ich organizowanie.

7. Obywatele odznaczający się przez udział w rewolucji byli następujący:

Z miasta Lublina — Pawęczkowski fryzjer, Matuszkiewicz już zmarły<sup>20</sup>, Józef Zwołński bez nosa<sup>d</sup>. Obywatele z województwa — Adam książę Czartoryski, Michał książę Radziwiłł, Kajetan Morozewicz prezes Towarzystwa Kredytowego, Kalikst Morozewicz za granicą będący, Wincenty Szeptycki z Jakubowic, znajdujący się za granicą, Kazimierz Brzozowski z Kamienia nad Wisłą, Piotrowski z Kamienia obwodu krasnostawskiego za granicą będący i obwiniony o rabunek hr. Bereksona, Józef Świrski za granicą będący, Wojciech Węgliński z Siedliszcza, Wojciech Grzymała za granicą, Madan były akademik<sup>21</sup>, Lubowiecki Ignacy były prezes Komisji Województwa Lubelskiego, Wierzbicki Antoni z Suchodół, Leon Podhorodeński, Tadeusz Trzciniński, Baltazar Rojewski, Kretowicz Bogusław, Skawiński były akademik, Ludwik Preszel posłał po gazety do Zamościa i udzielił do czytania różnym osobom, za co był aresztowanym. Leon Dembowski był ministrem skarbu rewolucyjnym i ciągle bawił w Warszawie, lecz jakie jego było zachowanie się — nie wiadomo. August Stamirowski znajdujący się za granicą.

8. Na koniec co do Osób duchownych w rewolucji udział mających Radca Stanu Prezes ma honor w załączeniu przesać listę tychże, jako po zebraniu od urzędów podwładnych wiadomości przedstawianą była JW Dyrektorowi Głównemu prezydującemu w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego na reskrypt dn. 15 października 1832 N. 1202 przy raporcie Rady Stanu Prezesa dn. 1 grudnia 1832 N. 79<sup>22</sup>.

(—) Rostworowski"

Lublin, dnia 9 czerwca 1834 roku.

<sup>19</sup> K. Morozewicz po likwidacji twierdzy zamojskiej wrócił do pełnienia obowiązków prezesa TKZ od 7 XI 1831 i działał do 1850 r. W 1839 r. wytoczono mu proces. W 1843 r. był opiekunem prezydującym Rady Opiekuńczej pow. lubelskiego — WAPL, KWL 23, s. 65, 74; ib. 424; Mag. m. Lublina 725; Dziennik Urzędowy Województwa Lubelskiego 1831, s. 28—29; 1832, s. 197; 1833, s. 249, 292, 514.

<sup>20</sup> AGAD, AWC 1830—1831, 83, s. 41 — Matuszkiewiczowi proponowano w kwietniu 1831 r. stanowisko prezydenta Lublina z ramienia wojsk rosyjskich.

<sup>d</sup> — <sup>d</sup> Nazwiska skreślone i nie odczytane.

<sup>21</sup> Madan, syn Jana M., właściciela wsi Kozodawy, zaraz po wybuchu powstania przyjechał z Warszawy do Hrubieszowa i zachęcał tam „wszystkich do rewolucji”, a następnie wyjechał do Galicji „dla rozsiewania chęci do rewolucji” — WAPL, KWL 31, s. 131, Komisarz Obwodu Hrubieszowskiego do Prezesa KWL 9 XII 1831 r.

<sup>22</sup> Brak wykazu duchownych.